

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa dnia 6 marca 1948r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie Sędzia Gredzki Halina Werenko, działając na mocy Dekretu z dnia 10.XI.1945r o Głównych i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce/ z.U.R.P.nr.51 poz.293/, przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze świadka bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i o treści art 107 i 115 k.p.k. świadek zeznał co następuje :

Imię i nazwisko	Edmund, Franciszek Gałus
Imiona rodziców	Augustyn i Konstancja z d. Kwapisz
Data urodzenia	14.XI.1900 r. <i>Łuciwów...gm.Grab.pow.Częstochowski.</i>
Wyznanie	rzymsko-katolickie
Wykształcenie	Wydział Prawa
Miejsce zamieszkania	Warszawa ul.Zurawia nr.24
Przynależność pań,i narod.	Polska
Zawód	Adwokat.

Wybuch Powstania Warszawskiego 1944r.został mnie z rodziną w mieszkaniu przy ulicy Sw.Barbary nr.10 w Warszawie.W pierwszych dniach dom nasz był terenem nieczynnym.Cmach Monopolu Tytoniowego,znajdujący się na tyłach naszego domu,zajmowały oddziały niemieckie,a strona nieparzysta ulicy Sw.Barbary była w rękach Powstańców.Dnia 5.VIII.1944r około godziny 9,30 na teren domu naszego wpadł oddział niemiecki złożony z żołnierzy Brygady Kamińskiego i podoficerów Niemców.Zołnierze rzucili granat w bramę domu zabijając dozorczynię Anielę Szupek.Następnie wydali rozkaz,aby wszyscy mężczyźni wyszli na podwórze,przyczym twierdzili,iż padły strzały z naszego domu w ich kierunku.Na skutek interwencji Jakubowskiego(obecnego adresu nie znam)znającego język niemiecki,żołnierze pozwolili ludności ratować miennie mając 15 minut czasu.W chwili,gdy wychodziłem z domu jeden z żołnierzy podpalił moje mieszkanie.Nie ratując rzeczy wyszedłem wraz z rodziną i kilkoma osobami z naszego domu w kierunku kaplicy pogrzebowej przy ulicy Wspólnej.W grupie naszej były przede wszystkim kobiety i dzieci.O losach pozostałych mieszkańców naszego domu dowiedziałam się od Tadeusza Sokołowskiego zamieszkałego obecnie w Krakowie przy ulicy Reformackiej nr.7 u *skryżowani*...który opowiedział mi,iż z grupy tej wybrane i rozstrzelano 17 mężczyzn.Sokołowski był w tej grupie i zdołał się uratować.W niedzielę dnia 6.VIII.1944r.zostaliśmy przeprowadzeni przez kilku żołnierzy Wehrmacht'u na teren Towarzystwa Akcji Katolickiej"Roma".Do"Romy" przybywały coraz nowe grupy ludności cywilnej z okolicznych domów.Z opowiadań ich wiem,że Niemcy częściowo prowadzili mężczyzn na teren Poczty,przy ulicy Poznańskiej.Na rozkaz Niemców z Poczty został sporządzony spis wszystkich mężczyzn znajdujących się, w tym czasie,jednak Niemcy nie mogli nas wyprowadzić gdyż ulica : Nowogrodzka i Poznańska były pod ostrzałem Powstańców.W dniu 10.VIII.1944r. pokazano mi ulotkę podpisaną przez Gubernatora Fischer'a,skłaniającą ludność cywilną do wyjścia z Warszawy.W dniu 12.VIII.1944r wyszedł pierwszy transport około 60 osób z terenu "Romy" W dniu 13.VIII.1944r wyszedł drugi transport około 100 osób w transporcie tym wyszedłem z rodziną.Gdy transport nasz znalazł się przy Klinice Pojeźniczej,do padli do nas "Ukraińcy"i zabierali nam resztki mienia i kosztowności.Transport nasz przewieziono do ul. Grójeckiej,a następnie od Placu Narutowicza w kierunku Dworca Zachodniego.Skąd odstawiono nas do obozu przejściowego w Pruszkowie.

Na tym protokół zakończono i odczytano. /Edmund,Franciszek Gałus/

Członek Okręgowej Komisji
Sędzia Gredzki, /Halina Werenko /

Gałus

Za zgodność

Sędzia
HALINA WERENKO